**dr Magdalena Błażek  
dr Aleksandra Lewandowska – Walter**

Warsztat: **Seksualność i seksualizacja w kontekście dynamiki relacji rodzinnych.**

Według Powszechnej Deklaracji Praw Seksualnych (2002) seksualność to „integralna część osobowości, której rozwój zależy od zaspokojenia podstawowych potrzeb ludzkich, takich jak pragnienie kontaktu, intymności, ekspresji uczuć, przyjemności, czułości i miłości. Seksualność kształtuje się w wyniku wzajemnych relacji między osobą a strukturami społecznymi. Pełny rozwój seksualności ma zasadnicze znaczenie dla indywidualnego, międzyludzkiego i społecznego dobra”. Zdrowa seksualność jest ważnym elementem zdrowia fizycznego i psychicznego sprzyjającym intymności i tworzeniu trwałych więzi.

Seksualizacja sprzyja natomiast nadmiernej koncentracji na wyglądzie i atrakcyjności seksualnej oraz wykorzystywaniu własnej seksualności w relacjach w celu osiągania korzyści   
i manipulowania otoczeniem. Sexuality Information and Education Council of the United States (2002) ujmuje seksualizację jako zjawisko, w ramach którego wartość człowieka pochodzi jedynie z seksualnego aspektu jego funkcjonowania, a standardem społecznym jest znak równości między atrakcyjnością a seksualnością. Jednostki są wówczas traktowane jako obiekty seksualne, których inni mogą używać, a nie jak osoby zdolne do samodzielnego sterowania swoim zachowaniem. Znaczenie atrakcyjności seksualnej jest wyolbrzymiane   
i promowane oraz narzucane innym jako sposób rozwoju osobowości (szczególne znaczenie ma taka promocja w rozwoju dzieci).

Analizując przyczyny seksualizacji Sajkowska (2004) wskazuje na następujące czynniki:   
1) seksualizację kultury masowej, która poprzez koncentrację na cielesności i seksualności wyolbrzymia znaczenie urody i atrakcyjności seksualnej w stosunku do innych atrybutów człowieka, 2) wykorzystywanie przez media i handel elementów seksualnych w celu promowania swoich produktów (nagość, zabawki, konkursy piękności dla małych dziewczynek itp.). Mnogość treści seksualnych prowadzi do znieczulenia społecznego   
i przyczynia się do ich powszechnej akceptacji (MTV, czasopisma, elementy relacji seksualnych w bajkach, reklamy, w których głównie kobiety są przedstawiane jako obiekty seksualne, powszechna dostępność pornografii, blogi zawierające seksualną autoprezentację). Seksualizacji zachowań, głównie młodych kobiet, sprzyja także wychowywanie w rodzinie nacechowanej patologią (alkoholizm, przemoc, używanie narkotyków, zaburzenia psychiczne), co wiązać można ze stałym naruszaniem indywidualnych granic psychologicznych i fizycznych członków rodziny ale także granic podsystemów rodzinnych. Zmiennymi zapobiegającymi takiemu funkcjonowaniu okazały się być natomiast silne więzi uczuciowe, wsparcie ze strony rodziny, możliwość wyrażania własnych uczuć w rodzinie, jasny przekaz związany   
z oczekiwaniami wobec dziecka (Fleuridas i in., 1997).

Celem seminarium jest refleksja nad problemem seksualizacji dzieci we współczesnym świecie w kontekście teoretycznych modeli, jakimi są: teoria przywiązania oraz systemowa teoria rodziny. Zachowania seksualne, według modelu przywiązania są inicjowane przez wrodzony system, a różnice indywidualne w tym zakresie są przynajmniej częściowo wyrazem funkcjonowania tego systemu (Shaver i Hazan, 1988; Shaver i Mikulincer, 2006). Jednocześnie jednak na funkcjonowanie w sferze bliskich, intymnych i seksualnych relacji wpływ mają wzorce ukształtowane i transmitowane w rodzinie, w procesie modelowania, odzwierciedlania i regulowania zachowania. Jednym z czynników ważnych, na który zwracają uwagę twórcy modeli przywiązaniowych oraz systemowych jest problem granic w ramach rodziny,   
które w pewnych okolicznościach mogą być przesuwane uniemożliwiając ukształtowanie prawidłowej zdolności do ochrony własnych granic zarówno cielesnych, jak i emocjonalnych.

Granice naruszane przyczyniają się natomiast do powstawania ryzyka pojawienia się kazirodztwa. Z perspektywy systemowego modelu rodziny nadużycie seksualne w okresie dzieciństwa i wczesnej młodości wywiera wpływ na dorosłe życie seksualne - problemy   
z pożądaniem, pobudzeniem i orgazmem (Loeb et al., 2002). Teorie systemowe zakładają,   
że sprawca czynu jest uczestnikiem pewnego systemu (w tym wypadku rodziny), który zawiera w sobie elementy prowadzące do podjęcia przez jednego z uczestników kazirodczych działań. Prawdopodobieństwo uruchomienia mechanizmów prowadzących do kazirodztwa tkwi   
w systemie od początku jego istnienia. Specyficzna relacja między jego członkami prowadzi do stworzenia warunków, by diada sprawca-dziecko mogła powstać, rozwijać się   
i pozostawać pod ochroną reszty członków rodziny. Specyficzną cechą rodziny kazirodczej   
jest przewaga reguł homeostatycznych nad regułami zmienności.

Badania nad procesem seksualizacji na tle nadużyć w okresie dzieciństwa i wczesnej młodości wskazują, iż związek taki istnieje i wynika z negatywnych zmian w obrazie własnej osoby (Putnam, 1990). Trauma seksualna zaburza poczucie bezpieczeństwa, obraz siebie i innych (Dutton et al., 1994). Z perspektywy modelu przywiązania (Bowlby, 1969, 1980) można zatem powiedzieć, że nadużycie o charakterze seksualnym wpływa negatywnie na poznawcze reprezentacje Ja oraz relacji Ja-inni. Anderson i Cyrankowski (1994) badając występowanie związku między nadużyciem a obrazem Ja z wykorzystaniem autorskiego narzędzia (Sexual Self-Schema Scale) stwierdziły, że kobiety różnią się od siebie na trzech wymiarach: romantyzm i pożądanie, otwartość, konserwatyzm (skłonność do zawstydzania się),   
a wczesne nadużycie seksualne (Andersen i Cyranowski, 1998) wiąże się z posiadaniem wielu negatywnych seksualnych schematów Ja i małej ilości pozytywnych. Szczególnie negatywne są w tej grupie wyobrażenia związane z miłością fizyczną. Z kolei Meston i in. (2006) podkreślają, że kobiety po nadużyciu mają wyższy poziom negatywnych skojarzeń emocjonalnych związanych z seksem, szczególnie w obszarze zmiennej romantyzm.

Wśród konsekwencji seksualizacji Fredrickson i Roberts (1997) wskazują także na samouprzedmiotowienie jako kluczowy proces, w którym dzieci (szczególnie dziewczęta) uczą się myśleć i traktować własne ciało jako obiekt pożądania przez innych. Slater i Tiggermann (2002) podkreślają także, że dziewczęta zwracające większą uwagę na wygląd swojego ciała niż na własne umiejętności, mogą nie tylko pośredniczyć we własnej seksualizacji, ale także brać aktywny w niej udział. Tolman i in. (2006) podkreślają, że dziewczęta, które uprzedmiotowiały swoje ciało charakteryzowały się mniejszym poczuciem własnej wartości,   
a chroniczne zwracanie uwagi na wygląd fizyczny przysłania inne elementy związane   
z rozwojem intelektualnym i psychicznym, przyczyniając się do osłabienia zdolności poznawczych.